

Wstęp

Zasadność istnienia pełnomocnictwa procesowego od samego początku powstawania prawa była niezmiernie istotnym zagadnieniem. Cel jej istnienia był i nadal pozostaje istotnym problemem rozważań zarówno doktryny, jak i orzecznictwa. Przede wszystkim prawo cywilne materialne, jak również służące jego realizacji przepisy postępowania cywilnego, z powodu stopnia skomplikowania, nie są proste w wykładni. Nawet profesjonalni prawnicy mają często kłopoty z właściwą interpretacją i zastosowaniem wciąż zmieniających się przepisów prawa. Przykładem ciągłej ewolucji prawa jest Kodeks postępowania cywilnego¹, który od dnia wejścia w życie 1.1.1965 r. został znowelizowany ponad 150 razy. Również ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych², będąca jedną z najważniejszych ustaw regulujących postępowanie cywilne, od dnia wejścia w życie 2.3.2006 r., była już nowelizowana ponad 20 razy³.

Idealnym rozwiązaniem byłoby tworzenie prawa na tyle zrozumiałego, by wszystkie jego podmioty mogły bez niczyjej pomocy bronić przed sądem swoich praw. Jednakże we współczesnym świecie regulowanym niemal w każdej kwestii przez prawo, nie sposób stosować przepisów prawa bez profesjonalnego przygotowania.

Na decyzję o wyborze tematu pracy wpływ wywarła stara prawnicza maksyma, popularna w niemieckim kręgu kulturowym: *Kein Zivilist – kein Jurist, kein Prozessualist – kein Zivilist* (w wolnym tłumaczeniu: jeśli ktoś nie jest cywilistą, to nie jest prawnikiem, a jeżeli nie jest procesualistą, to nie jest cywilistą). W żaden sposób nie umniejsza to znaczenia innych dziedzin prawa, jednak w pełni odzwierciedla stanowisko autora⁴.

Praca nie dotyczy jednak jedynie czynności dokonywanych wobec lub przez adwokata lub radcę prawnego z urzędu. Ma ona służyć również przedstawieniu praw i obowiązków strony, składającej wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Ponadto, obowiązek respektowania prawa strony do ustanowienia pełnomocnika w sądowym postępowaniu cywilnym spoczywa na każdym polskim sądzie powszechnym. W pracy mowa jest również o prawie pomocy, ponieważ w jej ramach mieści się zwolnienie od kosztów sądowych oraz ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Niewykluczone jest, że stan majątkowy strony jest tak zły, że musi korzystać z obu wymienionych instytucji.

W okresie powojennym pełnomocnictwo procesowe doczekało się kilku kompleksowych monografii. Dla przykładu można wskazać prace: *J. Sobkowskiego*, *Pełnomocnictwo*

¹ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 101).

² Ustawa z 28.7.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.).

³ *P. Fik, Ł. Niestrój*, Projektowane zmiany dotyczące kosztów sądowych w sprawach cywilnych, *Pal.* 2013, Nr 1–2, s. 27.

⁴ *A. Tomaszek, O. Szejnert-Roszak*, *Orzecznictwo SN w zakresie postępowania cywilnego – okiem praktyków*, Warszawa 2011, s. XIX.

procesowe, jego istota powstanie i wygaśnięcie, Poznań 1967; J. Filipowskiego, Adwokat w procesie cywilnym, Warszawa 1973; Z. Krzezińskiego, Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 1971 oraz również Z. Krzezińskiego, Adwokat w procesie cywilnym: z wyboru i z urzędu, Kraków 1999. Powyższe opracowania wciąż stanowią bezcenne źródło informacji na temat pełnomocnictwa procesowego, mimo iż w znacznej mierze opierają się one na nieaktualnym już stanie prawnym. Wynika z tego, że w polskiej literaturze prawniczej brakuje aktualnej, spójnej monografii dotyczącej pełnomocnictwa z urzędu w postępowaniu cywilnym, która uwzględniałaby najnowsze orzecznictwo i ustawodawstwo na ten temat. Dlatego też autor postawił sobie za cel kontynuację pozostawionej przez wymienionych Autorów spuścizny oraz zgromadzenie i usystematyzowanie wszystkich powstałych dzieł i orzeczeń, wiążących się z tytułem niniejszej dysertacji. Również ważnym uzasadnieniem wyboru tematu pracy jest fakt, że dotychczas można zauważyć większe zainteresowanie przedmiotowej literatury pełnomocnictwem z wyboru, niż z urzędu. Przebieg postępowania o ustanowienie-wyznaczenie, trwanie i ustanie pełnomocnictwa z urzędu rządzi się określonymi zasadami. W wielu przypadkach przepisy dotyczące adwokata lub radcy prawnego z urzędu nie mogą mieć zastosowania na zasadzie analogii wobec pełnomocnika ustanowionego przez stronę z wyboru.

Od ukazania się ostatniej kompletnej monografii o pełnomocnictwie procesowym – pracy Z. Krzezińskiego, Adwokat w procesie cywilnym: z wyboru i z urzędu, Kraków 1999 – wprowadzono znaczne zmiany legislacyjne, zwłaszcza ustawą z 28.7.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawą z 17.12.2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁵. Wejście w życie ZmKPC z 2009 r. było główną przyczyną podjęcia się napisania od podstaw pracy w całości poświęconej pełnomocnikowi z urzędu. Nowelizacja ta wprowadziła najważniejszą zmianę w przedmiocie ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika od czasu możliwości skorzystania z niej na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 29.11.1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego⁶. Konieczność zmian wynikała z obowiązku dostosowania sytemu prawa do wyroku TK z 16.6.2008 r.⁷, który zgodnie z treścią art. 190 ust. 1 Konstytucji RP⁸ ma moc powszechnie obowiązującą i jest ostateczny. Praca uwzględnia stan prawny, literaturę i orzecznictwo na dzień 20.12.2013 r.

Praca dotyczy jedynie sądowego postępowania cywilnego, tj. postępowania przed polskimi sądami powszechnymi w sprawach cywilnych. Prawo pomocy w innych gałęziach prawa (np. obrońcy z urzędu w postępowaniu karnym) znacznie wpłynęłoby na – i tak wydaje się, że już obszerną – treść pracy; autor pominął również zagadnienie pomocy prawnej przedprocesowej zwaną inaczej pozaprocessową. Jeśli w dysertacji mowa jest o pełnomocnictwie z urzędu, autor zawsze ma na myśli adwokatów i radców prawnych, ustanawianych przez sąd na wniosek strony, na podstawie art. 117 KPC. Autor korzysta również ze skrótu myślowego, pisząc o stronie korzystającej z usług pełnomocnika z urzędu. Przez termin

⁵ Ustawa z 17.12.2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2010 r. Nr 7, poz. 45).

⁶ Dz.U. Nr 83, poz. 651.

⁷ P 37/07, Dz.U. Nr 110, poz. 706. Wyrok w tym zakresie wszedł w życie 26.6.2008 r.

⁸ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

„strona” należy rozumieć każdą jednostkę mogącą brać udział w sądowym postępowaniu cywilnym i reprezentowaną przez adwokata lub radcę prawnego z urzędu.

Według popularnej w środowisku prawniczym łacińskiej paremii: *Ius est ars boni et aequi* – prawo jest sztuką tego, co dobre i słuszne. Pełnomocnictwo z urzędu, jako instytucja prawa, realizuje obie te cechy. Jest zarówno okazywaniem pomocy słabszym jednostkom, mniej zamożnym lub nieporadnym obywatelom RP, nie pozostawia w potrzebie będących w gorszej sytuacji majątkowej lub mniej obytych z prawem. Pomoc słabszym powinna zawsze być rozumiana jako przyjazne zachowanie, cnota przyświecająca nie tylko jednostkom, ale również państwu jako ustawodawcy. Zasadność ustanawiania pełnomocnika z urzędu polega m.in. na tym, że udział w postępowaniu strony, której nie stać na pełnomocnika, złamałby zasadę równości stron procesowych. Często też dla Skarbu Państwa tańszym rozwiązaniem będzie ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika z urzędu niż osobisty udział nieporadnej strony, z powodu której ostateczne rozstrzygnięcie sprawy oddala się w czasie.

Poza przedstawieniem wszystkich szczegółowych i aktualnych informacji o pełnomocnictwie z urzędu w jednej monografii, celem pracy jest również ocena zmian, jakie już przeszła omawiana instytucja, a także sugestie związane z dalszym jej usprawnianiem. Autor podjął próbę krytycznej oceny niejasnych i budzących wątpliwości przepisów prawa związanych z omawianą tematyką. Przede wszystkim istnieje potrzeba wyeliminowania zbędnego dualizmu prawnego, powstałego w wyniku przeniesienia instytucji zwolnienia od kosztów sądowych do KSCU. Obecnie w KPC oraz KSCU znalazły się podobne w treści przepisy.

W pracy dokonano oceny uniezależnienia ustanowienia pełnomocnika z urzędu od uprzedniego zwolnienia od kosztów sądowych, jak i regulacji, że sąd może ustanowić adwokata (radcę prawnego) dla strony tylko na jej wniosek. Z tej przyczyny dokonano analizy wyjątków i próby odpowiedzi na pytanie, czy nie powinny one zostać rozszerzone na inne przypadki. Zwrócono uwagę na zjawisko, w którym adwokaci i radcowie prawni często traktują tzw. „urzędówki” jako zło konieczne i nie zawsze prowadzą powierzone im sprawy z właściwą starannością.

Krytycznie trzeba też podejść do regulacji, że w sprawach z zakresu własności przemysłowej pełnomocnikiem z urzędu może być tylko adwokat lub radca prawny. Autor zajął również stanowisko w kwestii określenia chwili powstania pełnomocnictwa z urzędu. Próbuje też ocenić regulację, zawartą w art. 123 § 2 KPC, przyznającą referendarzowi sądowemu samoistne ustawowe uprawnienie do wydawania postanowień o ustanowieniu albo odmowie ustanowienia adwokata lub radcy prawnego.

Obowiązujący system prawny w zakresie pomocy prawnej powoduje, że przegrana sprawa skraca drogę do wynagrodzenia za świadczoną pomoc prawną z urzędu. Stąd też autor zajął się nie tylko zakresem instancyjnym pełnomocnictwa z urzędu, lecz również zakresem kompetencji adwokata lub radcy prawnego ustanowionego przez sąd.

Zmianom uległ też wpływ cofnięcia zwolnienia od kosztów sądowych na wygaśnięcie pełnomocnictwa z urzędu. Nie powoduje on już automatycznie cofnięcia ustanowienia adwokata lub radcy prawnego. Jednakże wciąż nie do końca jasnym jest, w jakich okolicznościach adwokat lub radca prawny ustanowiony przez sąd może wypowiedzieć pełnomocnictwo. Istotną troską autora było zachowanie jednolitości i konsekwencji metodologicznej w całej pracy. Toteż starał się on wybrać właściwe metody badawcze przy rozwiązywaniu problemów naukowych, których analizy podjął się. Najbliższą – w sensie

adekwatności do podjętych problemów jest metoda językowo-logiczna, polegająca na badaniu aktów prawnych i literatury. Podstawowymi ustawami, na których opiera(ła) się instytucja pełnomocnika z urzędu to: ustawa z 13.9.1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych⁹, ustawa z 28.7.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 29.11.1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego wraz z jej nowelizacjami. Istotne były również tzw. ustawy korporacyjne dotyczące adwokatury i radców prawnych, ich kodeksy etyki, orzecznictwo dyscyplinarne oraz wszelkie akty wykonawcze ustaw. Siegnięto do wszelkiej dostępnej literatury oraz orzecznictwa sądów polskich i międzynarodowych z lat 1924–2013. W pracy skorzystano także z literatury i orzecznictwa z okresu międzywojennego, które pomimo upływu lat cechują się wysokim poziomem merytorycznym i wyrażone w nich myśli często zachowują aktualność po dzień dzisiejszy.

Nie sposób było pominąć metody historyczno-prawnej, m.in. w rozdziale I, opisując ewolucję pełnomocnictwa procesowego. Poza tym w pozostałych rozdziałach autor odnosi się do poprzednich rozwiązań, przyjętych przez polskiego ustawodawcę. Często poglądy wyrażone w publikacjach naukowych, komentarzach do KPC, dotyczące pełnomocnika z urzędu, słusznie interpretując przepisy obowiązujące w sądowym postępowaniu cywilnym, po kolejnych nowelizacjach traciły aktualność, a wręcz były nie do zaakceptowania.

Zastosowanie znalazła również metoda aksjologiczna, mająca na celu zaakcentowanie, jakich wartości prawo powinno chronić. Istnienie instytucji pomocy prawnej z urzędu stanowi m.in. ochronę sprawiedliwości, zasady równości oraz stoi na straży ochrony słabszych ekonomicznie podmiotów postępowania cywilnego. Zagadnieniami tymi zajmuje się nie tylko nauka o postępowaniu cywilnym, lecz również prawo konstytucyjne.

Autor posiłkował się także metodą statystyczną, korzystając w szczególności ze statystyk, opracowywanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości. W niewielkim stopniu pomocna była również metoda porównawcza. Pomimo że praca dotyczy jedynie pełnomocnika w sądowym postępowaniu cywilnym, autor w niektórych kwestiach porównywał lub opierał się na osiągnięciach nauki i orzecznictwa dotyczącej obrońcy z urzędu w postępowaniu karnym lub prawa pomocy w postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Ostatnią z metod, uwzględnioną w pracy, jest metoda socjologiczna. Skorzystano z wyników ankiet i wywiadów przeprowadzonych z prawnikami-praktykami, m.in. przez Helsińską Fundację Praw Człowieka. Autor korzystał także z obserwacji praktykujących sędziów oraz adwokatów i radców prawnych. Część uwag zawartych w pracy wynika z analizy spraw, toczących się przed polskimi sądami.

Autor starał się, aby układ pracy składał się w logiczną całość. Praca zawiera pięć rozdziałów. Autor w rozdziale wstępnym zaczyna od historii pełnomocnictwa procesowego w prawie rzymskim, a następnie opisuje rozwój zastępstwa procesowego w Państwie Polskim. W następnych dwóch podrozdziałach opisano funkcje nieodpłatnej pomocy prawnej oraz pełnomocnictwo z urzędu w świetle naczelnych zasad procesowych. W ostatnim podrozdziale rozdziału pierwszego przedstawiono zarys innych możliwości uzyskania pomocy prawnej przez strony (uczestników) w sprawach cywilnych w trakcie, jak i przed wszczęciem postępowania.

⁹ Tekst jedn. Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 88 ze zm.

Rozdział II, najbardziej obszerny, zawiera wnikliwą analizę przebiegu postępowania ustanowienia pełnomocnika z urzędu, dzieląc ją na ustanowienie przez sąd, a następnie wyznaczenie przez właściwy organ samorządowy. Rozdział II dotyczy ustanowienia pełnomocnika z urzędu zarówno dla osób fizycznych, jak i prawnych oraz konsekwencji odmowy jego ustanowienia. Rozdział ten kończą uwagi o suspensywności złożenia wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego z urzędu.

Rozdział III opisuje tzw. przymus adwokacko-radcowski z punktu widzenia przedmiotu niniejszej pracy. Autor w rozdziale tym skupia się nie tylko na istocie, celu i zakresie funkcjonowania przymusu, lecz również określa czynności procesowe nim objęte. Ponadto wskazuje się podmioty, mogące być profesjonalnymi pełnomocnikami w postępowaniu, objętym przymusem oraz konsekwencje naruszenia przymusu adwokacko-radcowskiego.

Treść rozdziału IV podzielono na dwie części: prawa i obowiązki pełnomocnika z urzędu. Autor przyznaje, że nie sposób omówić dokładnie wszystkich zagadnień, związanych z istnieniem pełnomocnictwa z urzędu. Kwestie procesowe, powiązane z prawami i obowiązkami adwokata lub radcy prawnego ustanowionego przez sąd, zostały już dokładnie opracowane w odrębnych monografiach lub zasługują na oddzielne dysertacje. Dlatego też w kwestii niektórych zagadnień autor ograniczył się jedynie do zarysu ich najważniejszych cech.

W ostatnim, V rozdziale, autor postawił sobie za cel przedstawienie wszystkich możliwości prawnych i faktycznych, z powodu których ustaje pełnomocnictwo adwokata lub radcy prawnego wyznaczonego przez sąd. Po uwagach ogólnych, w kolejnych sześciu podrozdziałach autor omówił przyczyny ustania pełnomocnictwa.

Pracę zamykają wnioski końcowe.

Miłosz J. Kaczyński

Warszawa, czerwiec 2014 r.